

Aneta Dawidowicz

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
orcid.org/0000-0002-5266-2247

Problematyka polityki i polityków na łamach „Głosu Kobiet”, czasopisma dla kobiet wydawanego w latach 1908–1939

Politics and politicians in the „Głos Kobiet” [„The Voice of Women”], women’s magazine published in the years 1908–1939

Słowa kluczowe: prasa kobieca, aktywność kobiet, równouprawnienie, ruch socjalistyczny, zamach majowy, proces brzeski

Keywords: women’s press, women’s activism, equal rights, socialist movement, the May Coup d’État, the Brest trials

Abstract

„Głos Kobiet” [„The Voice of Women”] was a magazine published between 1908 and 1939 by the Central Women’s Division of the Polish Socialist Party (PPS). The publication was addressed to women. It was edited by PPS activists Zofia Praussowa and Władysława Weychert-Szymanowska. The magazine aimed to encourage women to join the socialist movement with a view to expanding the party’s membership and helping women to make informed decisions on joining the struggle for equality. „Głos Kobiet” dealt primarily with working-class issues. The magazine ran regular articles on politics, both domestic and foreign. One of the central subjects of criticism in these articles was the capitalist system, which was described as being inherently corrupt and designed to protect only the owning classes. „Głos Kobiet” also featured articles on women’s organisations in Poland and Europe, advocating women’s economic equality. Particularly extensive coverage was given to the May Coup d’État of 1926. The magazine deplored the fact that the living conditions of the working class had not improved, and criticised the authoritarian rule of Józef Piłsudski, as well as the overall political situation in Poland. Extensive coverage was given to the Brest trials, condemning the incarceration of political-opposition politicians in Brest, and describing it as utterly disgraceful. From 1933 on, „Głos Kobiet” started featuring more articles condemning fascism, anti-Semitism and the policies of totalitarian states. The magazine depicted Adolf Hitler as the main threat to global peace, and exposed the murderous policies of Joseph Stalin. The magazine was not re-launched after World War II.

Wprowadzenie

Środki komunikowania masowego, w tym prasa, działają w ściśle określonych warunkach ekonomicznych i społecznych. Prasa stanowi materialny dowód stanu opinii publicznej. Analizując jej treść, zwłaszcza w dłuższych okresach, można dostrzec nie tylko fakty historyczne, ale też społeczne oczekiwania i stany emocjonalne wielkich grup społecznych. Do połowy XX wieku prasa w Polsce miała pozycję podmiotu opiniotwórczego. Należała do ważnych składników życia politycznego, społecznego, kulturalnego. Była dobrym narzędziem oddziaływania na odbiorców, spełniając podstawowe funkcje informacyjne i perswazyjne. Lata zaborów stworzyły lub umocniły istniejące odmienności regionalne, a w poszczególnych dzielnicach powstały ośrodki wydawnicze nastawione na zaspokajanie potrzeb lokalnych i do ich cech dostosowane¹.

Prasa od końca XIX stulecia wypełniała ważną rolę w procesach komunikowania społecznego, kształtowała opinię publiczną, kolportowała treści ideowo-polityczne, tworzyła i upowszechniała stereotypy polityczne. Stanowiła istotny element życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego na ziemiach polskich. W Polsce międzywojennej prasa stała się narzędziem bezpośredniej stymulacji nastrojów społecznych. Rangę bezpośredniego wpływu prasa uzyskała w maju 1926 roku, gdy okazała się doskonałym nośnikiem nastrojów antyrządowych, radykalnych².

Ruch socjaldemokratyczny nigdy nie tworzył zwartej całości, zawsze funkcjonowały frakcje, interpretujące rozmaicie założenia i twierdzenia teorii socjalizmu. Polską myśl socjalistyczną określiły trzy czynniki: po pierwsze, kwestia narodowa, stosunek do ruchu rewolucyjnego w innych krajach, sprawa chłopska i agrarna. W polskim ruchu socjalistycznym funkcjonowało kilka ośrodków konsolidacyjnych i ideotwórczych. W poszczególnych zaborach działały samodzielne partie socjalistyczne. Propagowane koncepcje socjalizmu miały różny charakter, niekiedy były to projekty lub nawet ogólnikowe postulaty o silnym zabarwieniu utopijnym. Różniły się między sobą stopniem szczegółowości, a żadna z nich nie stanowiła zwartej teorii zmiany rzeczywistości społecznej. Najpełniej prezentował się dorobek ideowy socjalistów zorganizowanych od 1892 roku w Polskiej Partii Socjalistycznej. Jej ideologowie i publicyści najpełniej podejmowali problemy

¹ A. Paczkowski, *Prasa [w:] Encyklopedia historii Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa 1999, s. 340; E. Maj, A. Dawidowicz, *Wprowadzenie, [w:] Prasa Narodowej Demokracji*, t. 4, *Prasa lokalna, regionalna, środowiskowa*, red. nauk. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2013, s. 7.

² A. Dawidowicz, E. Maj, *Wprowadzenie, [w:] Prasa Narodowej Demokracji...*, s. 9; T. Mielczarek, *Prasa w systemie politycznym Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Sosnowiec 2009, s. 13.

historiozoficzne, socjologiczne, ekonomiczne, polityczne i etyczno-filozoficzne związane ze zmianą stosunków społecznych i budową nowego społeczeństwa³.

Zainteresowanie problematyką kobiecą pojawiło się w Polsce nieco później aniżeli w krajach zachodnioeuropejskich. Tłumaczy się to opóźnieniem cywilizacyjnym społeczeństwa polskiego, silnie utrwalonym w kulturze polskiej patriarchalnym typem rodziny i więzi społecznej oraz utrudnionym w warunkach niewoli narodowej dostępem kobiet do oświaty, wykształcenia i udziału w europejskim życiu umysłowym⁴.

Geneza czasopisma

U schyłku XIX wieku na ziemiach polskich zaczął rozwijać się ruch socjalistyczny, a wraz z nim pierwsze organizacje i partie polityczne. Najważniejsze z nich, powstałe w latach 1893–1897, to Polska Partia Socjalistyczna zaboru pruskiego, Polska Partia Socjalistyczna zaboru rosyjskiego oraz Polska Partia Socjalno-Demokratyczna działająca na terenie Śląska Cieszyńskiego i Galicji. Obok tworzenia struktur partyjnych oraz pozyskiwania nowych członków dużą uwagę zwracano na agitację i propagandę idei socjalistycznych wśród szerokich mas robotniczych. Wraz z pierwszymi organizacjami politycznymi zaczęła prężnie rozwijać się prasa. Naczelnym organem PPS w zaborze pruskim i rosyjskim był „Robotnik” i „Przedświt”. Na Śląsku Cieszyńskim nastąpił bujny rozwój socjalistycznej prasy ruchu zawodowego. PPSD w 1897 roku zaczęła wydawać czasopismo „Równość”. Czasopisma były skierowane przede wszystkim do klasy robotniczej, poruszały tematy ogólnokrajowe, podkreślały konieczność walki proletariatu o polepszenie własnego losu oraz wstępowanie w szeregi partyjne. Wkrótce, obok podstawowych tytułów, zaczęły pojawiać się nowe, skierowane do poszczególnych grup robotniczych lub czasopisma o zasięgu lokalnym. W maju 1897 roku dla Zagłębia Dąbrowskiego ukazał się pierwszy numer „Górnika”. W Galicji wydawanie kolejnych tytułów było związane z kampanią wyborczą do parlamentu w 1906 roku. Dołączano do nich również dodatki: satyryczne, oświatowe, młodzieżowe, kobiece. Na Śląsku Cieszyńskim w 1904 roku pojawił się „Robotnik Śląski”, do którego w 1908 roku dołączono w formie dodatku dla robotnic „Głos Kobiet”. Na jesieni 1918 roku partie socjalistyczne wszystkich trzech zaborów przystąpiły, wraz z całym obozem niepodległościowym, do realizacji swego głównego celu, czyli przejęcia władzy na okupowanych terenach. Poczytnego „Robotnika Śląskiego”

³ M. Śliwa, *Polska myśl socjalistyczna (1918–1948)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 6–7; S. Michałowski, *Polscy socjaliści*, [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918–1939*, red. nauk. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2001, s. 259–308.

⁴ M. Śliwa, *Wzorzec osobowy kobiety socjalistki w Polsce*, [w:] *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Zbiór studiów*, t. 2, cz. 1, pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarca, Warszawa 1992, s. 231.

początkowo redagował Tadeusz Reger, później Mieczysław Jarosz, a następnie Adolf Roth. Nakład „Robotnika Śląskiego” w 1905 roku wynosił 9500 egzemplarzy. Po pojawieniu się innych pism, przede wszystkim „Górnika”, „Metalowca”, „Zawodowca”, jego nakład zmniejszył się i w 1907 roku osiągnął 2950–3600 egzemplarzy. Od 1908 roku „Robotnik Śląski” drukował bezpłatny dodatek dla kobiet pt. „Głos Kobiet”, który po dwóch latach oddzielił się od pisma i w 1910 roku stał się samodzielny, przy czym przez pewien czas był dodatkiem do czasopisma pod nazwą „Prawo Ludu”. Z braku warunków do wznawiania pism partyjnych zaczęto przy „Prawie Ludu” od 3 lutego 1918 roku wydawać miesięczny dodatek pt. „Głos Kobiet” pod redakcją Doroty Kłuszyńskiej. „Głos Kobiet” był czasopismem, które korzystało z subwencji partyjnej. Mniej więcej 2/3 kosztów wydawniczych pokrywały ogłoszenia⁵.

Celem czasopisma „Głos Kobiet” było zainteresowanie pań udziałem w ruchu socjalistycznym, co miało wpłynąć na powiększenie szeregów partyjnych, podjęcie przez kobiety czynnej działalności politycznej oraz świadomy ich udział w walce o socjalizm i równouprawnienie. „Głos Kobiet” był jednym z pierwszych czasopism poświęconych kobietom, co w ówczesnym czasie stanowiło pewną nowość, ponieważ prasa kobieca zaczęła rozwijać się dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym.

Zapoczątkowany w 1908 roku „Głos Kobiet” był wydawany stosunkowo długo, jego ostatni numer ukazał się we wrześniu 1939 roku. Czasopismo miało precyzyjnie zdefiniowanego czytelnika, było adresowane głównie do kobiet. Do roku 1919 wydawane było jako organ prasowy Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, następnie, po połączeniu partii socjalistycznych z trzech zaborów i utworzeniu Polskiej Partii Socjalistycznej, jako jej organ. Dodać należy, że czasopismo o tym samym tytule wydawał również ruch ludowy w Galicji w latach 1911–1914 jako dodatek do „Kurieria Lwowskiego”.

Reasumując, w latach 1908–1911 „Głos Kobiet” był dodatkiem do „Robotnika Śląskiego”, przejściowo w roku 1912 i 1918 dodawany był do „Prawa Ludu”. W 1919 roku stał się organem prasowym Polskiej Partii Socjalistycznej. Początkowo „Głos Kobiet” wydawany był w Boguminie i Cieszynie, a od 1920 roku w Warszawie. Redakcja uzyskała stałą siedzibę w Warszawie, przy ulicy Wareckiej. Lokal miał telefon, którego numer podawano do wiadomości publicznej.

Redaktorki i publicystki

Redaktorkami i publicystkami „Głosu Kobiet” były najbardziej aktywne działaczki partyjne. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje Dorota Kłuszyńska, związana z pismem od początku do końca jego istnienia, będąca jego pomysłodawczynią, redaktorką naczelną czasopisma, osobą najczęściej zasilającą czasopismo

⁵ J. Myśliński, *Polska prasa socjalistyczna w okresie zaborów*, Warszawa 1982, s. 248–249.

swoimi tekstami. Kłuszyńska była zazwyczaj autorką artykułu wstępnego, zamieszczonego na pierwszej stronie pisma, w niemal każdym numerze pojawiał się tekst jej autorstwa. Dorota (Dora) Kłuszyńska (1874–1952) pochodziła z ubogiej żydowskiej rodziny, zamężna z Henrykiem Kłuszyńskim, lekarzem i działaczem socjalistycznym, z którym w 1900 roku przybyła na Śląsk Cieszyński, gdzie zamieszkiwali blisko dwadzieścia lat. Kłuszyńscy działali aktywnie w tworzącym się na Śląsku Cieszyńskim ruchu socjalistycznym, a po wyodrębnieniu się struktur partyjnych PPSD Kłuszyńska rozpoczęła samodzielną działalność, która początkowo polegała głównie na zakładaniu stowarzyszeń społeczno-oświatowych. Miały być one ośrodkami agitacji wśród kobiet i zarazem nieoficjalnymi ośrodkami politycznymi. W myśl ustawy monarchii austriackiej o stowarzyszeniach z 15 listopada 1867 roku kobiety nie mogły bowiem sprawować funkcji publicznych ani angażować się politycznie. Po półtora roku udało się Kłuszyńskiej zorganizować konferencję przedstawielek komitetów agitacyjnych, które wkrótce zostały podporządkowane Obwodowemu Komitetowi Agitacyjnemu dla Kobiet, podlegającemu Kłuszyńskiej. To wówczas zrodził się pomysł wydawania „Głosu Kobiet”. Od roku 1900 Kłuszyńska podjęła działalność w Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, w 1911 roku stała się jedną z członkiń jej zarządu, w latach 1911–1919 pełniła funkcje członkini Centralnego Komitetu Wykonawczego partii. Kłuszyńska była szczególnie zasłużona w rozwoju struktur partii na Śląsku Cieszyńskim oraz w tworzeniu ruchu kobiecego o klasowej orientacji. Od roku 1908 Kłuszyńska podjęła się funkcji redaktor naczelnej „Głosu Kobiet”, który początkowo stanowił dodatek do czasopism PPSD, a od 1912 roku stał się samodzielnym dwutygodnikiem. Kłuszyńska zasłynęła jako inicjatorka i organizatorka obchodów Dnia Kobiet, czego wyrazem stały się liczne teksty propagujące to święto na łamach periodyku. Działaczka udzielała się również w strukturach międzynarodowych. W 1912 r. została wybrana członkinią Międzynarodowego Sekretariatu Kobiecego na II Międzynarodowej Konferencji Kobiet Socjalistek w Kopenhadze. W latach I wojny światowej zaangażowała się w działalność Naczelnego Komitetu Narodowego. W 1918 r. podjęła czynne działania w sprawie o przynależność Śląska Cieszyńskiego do Polski. W niepodległej Polsce była jedną z kluczowych działaczek PPS (w latach 1919–1939 członkini Rady Naczelnej, w latach 1928–1939 w CKW partii, przez całe międzywojnie przewodnicząca lub wiceprzewodnicząca Centralnego Wydziału Kobiecego PPS, od 1928 r. reprezentantka PPS w Międzynarodówce Socjalistycznej). W latach 1925–1934 Kłuszyńska pełniła mandat senatora RP z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej. Po II wojnie światowej brała udział w próbie powołania niezależnej od komunistów Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej⁶. Zadaniem publicysty jest nakłanianie, a czasem prowokowanie czytelnika

⁶ Lewicowo.pl, Portal poświęcony tradycjom polskiej lewicy demokratycznej, patriotycznej i niekomunistycznej, <http://lewicowo.pl/walka-o-polityczne-prawa-kobiet-19-marca/>, [dostęp dn. 18 sierpnia 2018 r.].

do zainteresowania tekstem. Kłuszyńska nie ukrywała antypatii politycznych. Jej teksty były intencjonalne, zaś stosowana frazeologia pełna była wyrażen i zwrotów dyskredytujących obiekt zainteresowań.

Wśród redaktorek „Głosu Kobiet” warto wymienić również Apolonię Rybakową, Annę Gallasową, Zofię Wojnarowską, Stanisławę Woszczyńską, Władysławę Weychert-Szymanowską. W czasopiśmie zamieszczały swoje teksty przede wszystkim działaczki ruchu socjalistycznego. Wśród nich wymienić należy: Justynę Budzyńską-Tylicką, Marię Skibówną, Stefanię Krygierową, Marię Paszkowską, Stanisławę Klain-Biczakową. W kilku numerach pojawiły się teksty nestora polskiego socjalizmu Bolesława Limanowskiego⁷. W czasopiśmie publikowali również Stanisław Posner, Leon Wasilewski.

Charakterystyka czasopisma

Czasopismo miało charakter organu politycznego. O partyjnym charakterze „Głosu Kobiet” świadczyły stałe rubryki poświęcone działalności ruchu socjalistycznego. Nieustannie pojawiały się też informacje o zebraniach i spotkaniach partyjnych. W 1918 roku „Głos Kobiet” stał się organem Centralnego Wydziału Kobięcego PPS, następnie w roku 1936 został podporządkowany Zespołowi Czasopism PPS, który stał się jego wydawcą. „Głos Kobiet” był czasopismem, które ukazywało się stosunkowo długo (1908–1939), ale dosyć nieregularnie, np. w odstępach dwumiesięcznych i trzymiesięcznych. Niektóre z tekstów zamieszczanych na łamach „Głosu Kobiet” nie były podpisane. Jak można domniemywać, ich autorką była Dorota Kłuszyńska. Czasopismo nieustannie borykało się z problemami finansowymi. W początkowym okresie istnienia utrzymywało się z reklam zamieszczanych z reguły na ostatniej stronie oraz z subwencji partyjnej. Od lat dwudziestych XX wieku reklamy zaczęły sukcesywnie zniknąć, a koszty wydawania pokrywały w dużej części dochody pochodzące z prenumeraty. Polska Partia Socjalistyczna w Drugiej Rzeczypospolitej reprezentowała głównie robotników i część radykalnej inteligencji. PPS nie mogła liczyć na subsydia rządowe ani darowizny pochodzące od reprezentantów wielkiej własności ziemskiej lub przemysłowców. PPS dbała o wysoki poziom merytoryczny pism socjalistycznych i przeciwdziałała próbom komercjalizacji. Prasa socjalistyczna unikała drukowania ogłoszeń pochodzących od przedsiębiorstw prywatnych, bowiem robotnicy w każdym momencie mogli się znaleźć z nimi w walce strajkowej. W latach trzydziestych czasopismo znalazło się w trudnej sytuacji materialnej, co było spowodowane kryzysem finansowym oraz licznymi konfiskatami, szczególnie w latach 1931–1934. Wraz z ogólnym zubożeniem społeczeństwa zmniejszyły się również dochody z prenumerat. Na łamach czasopisma niejednokrotnie zamieszczano apele i prośby o uregulowanie zaległych zapłat.

⁷ B. Limanowski, *Wspomnienia*, „Głos Kobiet”, luty 1926, s. 2.

Teksty prasowe były różnej jakości, z jednoznaczną preferencją czytelniczki – kobiety wywodzącej się ze stanu robotniczego. Nakład czasopisma nie przekraczał 5 tys. egzemplarzy, liczba stron czasopisma wahała się od 8 przy wydawaniu co dwa tygodnie oraz między 12 a 16 w latach trzydziestych, kiedy czasopismo wychodziło raz lub dwa razy, a nawet trzy razy na miesiąc. Na przestrzeni lat unowocześnień uległa szata ilustracyjna. Redaktorzy tygodnika docenili wartość fotografii prasowej jako narzędzia budowania poczucia obiektywizmu i autentyczności przekazu. W połowie lat dwudziestych w czasopiśmie zaczęły pojawiać się elementy ilustracyjne. Były to najczęściej rysunki nawiązujące do treści artykułów, zamieszczano również czarno-białe fotografie. Publikowano fotografie portretowe i rodzajowe, które dopełniały treści tekstów zasadniczych⁸. W autopromocji czasopisma wykorzystywano również kontakty z odbiorcami. W latach 30. stałym działem były listy od czytelniczek. Dopełnieniem zawartości „Głosu Kobiet” były utwory literackie, opowiadania i nowelki lub inne krótkie utwory o tematyce obyczajowej, zawierające przesłanie edukacyjne i uświadamiające, np. fragmenty powieści Haliny Krahelskiej, utwory poetyckie Ewy Szelburg-Zarembiny.

Jak pisano już wyżej, „Głos Kobiet” kierowany był docelowo do kobiet ze środowisk robotniczych, dlatego treści realizowane na łamach czasopisma w pierwszej kolejności odnosiły się do trudnych warunków pracy i bytu klasy robotniczej. Artykuły podkreślały i wypuklały jej niedolę, szczególnie obszernie opisując ciężkie warunki, w jakich muszą wychowywać się dzieci robotników: ciężko pracując, w ubóstwie, bez możliwości podjęcia edukacji. Podkreślano, że „współczesny ruch socjalistyczny przypisuje coraz większe znaczenie organizacjom oświatowym i wychowywaniu młodzieży”⁹.

W celu powiększenia szeregów partyjnych o nowe działaczki „Głos Kobiet” zamieszczał artykuły o organizacjach kobiecych w kraju i w Europie¹⁰. Systematycznie relacjonowano przebieg konferencji Centralnego Wydziału Kobiecego PPS oraz spotkań klubów kobiecych w różnych częściach kraju. Podkreślano konieczność równouprawnienia kobiet w sferze politycznej i ekonomicznej. Żądanie równych praw politycznych było głównym postulatem feminizmu „pierwszej fali”, pod koniec XIX wieku i na początku XX wieku¹¹. Do głoszenia tych haseł szczególnie wykorzystywano Dzień Kobiet, który w Petersburgu pierwszy raz obchodzony

⁸ K. Wolny-Zmorzyński, *O fotografii w prasie polskiej na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, red. K. Stępnik, M. Rajewski, Lublin 2008, s. 111–117.

⁹ J. Budzińska-Tylicka, *Kobieta wychowawczyni*, „Głos Kobiet” marzec–kwiecień 1931, s. 8.

¹⁰ *Kobiety w parlamencie niemieckim*, „Głos Kobiet” lipiec, sierpień, wrzesień 1932, s. 14.

¹¹ Ł. Tomczak, K. Zawadzka, *Problematyka kobiet w partiach polskiej lewicy*, [w:] *Obywatelki na obcasach. Kobiety w życiu publicznym (XIX–XXI w.)*, t. 1, red. U. Kozłowska, T. Sikorski, A. Wątor, Radzymin–Warszawa 2016, s. 193.

był w 1913 roku, a w Polsce w 1924 roku. Wydawane w tym czasie numery czasopisma zawierały postulaty o charakterze społecznym, przede wszystkim chodziło o polepszenie bytu robotników, postulowano więc takie hasła, jak m.in.: pracy i chleba, dachu nad głową, opieki państwa nad bezrobotnymi, ubezpieczenia emerytalnego, równej płacy dla kobiet i mężczyzn, ochrony macierzyństwa czy ochrony pracy młodocianych robotnic. Zachęcano również wszystkie kobiety do udziału w uroczystych obchodach Dnia Kobiet organizowanych przez terenowe oddziały kobiece.

Podstawy ideowe

„Głos Kobiet” wiele miejsca poświęcał socjalizmowi. Na łamach czasopisma nieustannie wzywano robotnice do walki o socjalizm. Stale przedstawiano wizję zlikwidowania krzywdy ludzkiej i stworzenia nowego, doskonalszego ustroju socjalistycznego. Źródła myśli politycznej PPS pozwalają wskazać na dwie podstawowe i nierozłącznie związane ze sobą przesłanki, którymi socjaliści argumentowali konieczność przejścia do nowego ustroju. Pierwsza – gospodarcza – wynikała z przekonania, że funkcjonowanie gospodarki kapitalistycznej, w jej modelu liberalnym, dobiega końca ze względu na coraz częstsze kryzysy, a tym samym brak perspektyw na zaspokojenie rosnących aspiracji i potrzeb społeczeństwa. Druga przesłanka – społeczna – zasadzała się na poglądzie, że stale rozszerzała się baza społecznego poparcia dla dokonania i przewidywalnych zmian w funkcjonowaniu gospodarki, ale też zbudowania systemu ustrojowego opartego na wolności i sprawiedliwości społecznej, czyli socjalizmu¹². Socjalizm przedstawiano nie tylko jako nowy ustrój gospodarczy i społeczny, ale także jako wyższą kulturę i wyższą moralność nowego człowieka. Panaceum na niedolę ludu pracującego miał być, zdaniem czasopisma, socjalizm.

Kwestie społeczne

Ideolodzy ruchu socjalistycznego podejmowali kwestię kobiecą, definiując ją jako jeden ze składników walki z systemem kapitalistycznym. Myśliciele społeczni ruchu socjalistycznego pojmowali kwestię kobiecą jako konieczność zniesienia wyzysku kobiet w systemie kapitalistycznym. Wzorem partii socjaldemokratycznych w innych krajach żądano wprowadzenia ustawodawstwa socjalnego oraz prawnego uregulowania warunków pracy kobiet i przyznania im praw politycznych. Wyjaśniano motywy i potrzebę zainteresowania kobiet sprawami polityki w skali

¹² S. Michałowski, *Polscy socjaliści*, [w:] *Więcej niż niepodległość...*, s. 259–308.

ogólnokrajowej i lokalnej. Usiłowano przekonać kobiety do uczestnictwa w pracach samorządu terytorialnego, zwłaszcza w pracach radnego w radzie miejskiej¹³.

Obok ogólnych haseł wyzwolenicznych, między innymi sprawiedliwości, równości społecznej, demokracji i wolności, zgłaszano szereg postulatów o charakterze socjalnym, a więc upowszechniania oświaty dla kobiet, ośmiogodzinnego dnia pracy, zakazu pracy nocnej, 36-godzinnego odpoczynku tygodniowego, jednokowej płacy kobiet i mężczyzn za równą pracę, ochrony prawnej macierzyństwa, opieki nad małym dzieckiem¹⁴.

Krytyka ustroju kapitalistycznego zajmowała szczególnie wiele miejsca na szpaltach „Głosu Kobiet”. Socjaliści, domagając się wprowadzenia ładu społecznego opartego na zasadach równości społecznej, uważali, że dzięki temu możliwe stanie się rozwiązanie problemu równouprawnienia kobiet i mężczyzn. Jako główny powód krzywdy robotnic wskazywano najczęściej ustrój kapitalistyczny, określany mianem zbrodniczego i chroniącego jedynie interesy klas posiadających. Krytyka ustroju kapitalistycznego szczególnie często pojawiała się na łamach pisma. Był to motyw przewodni większości tekstów zamieszczanych w periodyku. Kapitalizm przedstawiano jako ustrój, który szczególnie destrukcyjnie wpływa na sytuację społeczną, ekonomiczną i polityczną kobiet. Jak pisano w „Głosie Kobiet” – „kobieta – proletariuszka jest ofiarą dzisiejszego ustroju, który depte jej człowieczeństwo, wyzyskując równocześnie jej siły fizyczne i umysłowe”¹⁵.

Kwestia kobieca stawała się na łamach czasopisma sprawą polityczną. Bardzo ważnym celem czasopisma było uświadomienie kobietom, że ich życie nie musi się ograniczać do pracy, rodzenia i wychowywania dzieci. „Sprawa świadomego macierzyństwa wysuwa się na czoło zagadnień społecznych”¹⁶ – pisała w 1932 roku Dorota Kłuszyńska. W jednym z numerów potępiono wręcz restrykcyjne przepisy dotyczące wywoływania poronień. Podkreślano, że decyzja o ilości potomstwa powinna należeć do kobiety. Był to jeden z częstszych wątków podejmowanych na łamach pisma. Redaktorki czasopisma najczęściej wymieniały powody ekonomiczne i socjalne, wskazując, że rodziny wielodzietne częściej dotyka bieda, głód i choroby, a kolejne dziecko to nie zawsze powód do szczęścia. Jak argumentowała D. Kłuszyńska – „największym grzechem jest dać życie dziecku, skoro

¹³ Czy kobiety powinny zajmować się polityką?, „Głos Kobiet” 5 stycznia 1912, nr 1, s. 2–3; Czy kobieta potrafi być radnym miejskim?, „Głos Kobiet” 15 marca 1912, nr 6, s. 6–7; Prawo wyborcze i kwestia narodowa, „Głos Kobiet” 6 marca 1913, nr 5, s. 2–3; Równouprawnienie kobiet w gminie przez sejm oldenburski [w Niemczech], „Głos Kobiet” 1 marca 1912, nr 5, s. 6.

¹⁴ M. Śliwa, Wzorzec osobowy kobiety ..., s. 238.

¹⁵ Stanowisko kobiety w rodzinie, „Głos Kobiet” 1 marca 1912, nr 5, s. 1.

¹⁶ D. Kłuszyńska, Mnóście się jak piasek w morzu, „Głos Kobiet” styczeń–luty 1932, s. 6.

nie istnieją żadne warunki, które by dały możliwość zapewnienia mu wychowania, chociażby w najskromniejszych warunkach¹⁷.

Podjęmowano problemy związane z potrzebą regulacji urodzin, przyrostu naturalnego, świadomego macierzyństwa. Ogromne oburzenie wywołała wśród socjalistycznego ruchu feministycznego sprawa dyskusji nad penalizacją przerywania ciąży w związku z opracowanym w końcu lat dwudziestych nowym kodeksem karnym. Według jego projektu przewidywano karę 5. lat więzienia zarówno dla matki, jak i dla osoby dokonującej aborcji. Wywołało to protesty ze strony feministek. Działaczka PPS, lekarka i zarazem jedna z autorek „Głosu Kobiet” Justyna Budzińska-Tylicka domagała się zalegalizowania przerywania ciąży oraz upowszechnienia wiedzy na temat świadomego macierzyństwa¹⁸. Pisała ona między innymi:

Jakże to? Chcą mężczyźni zmuszać kobietę do rodzenia, chcą narzucić milionom Polek, by rodziły pod przymusem, żądają panowie prawnicy przymusowego macierzyństwa?! A w komisji [sejmowej komisji kodyfikacyjnej – A.D.] nie zasiada ani jedna kobieta! Sami mężczyźni radzą, wyrokiem, piszą prawa dla kobiet, że każda musi rodzić, że każda kobieta ma być maszyną do wytwarzania potomstwa¹⁹.

Od 1932 roku redakcja pisma opisywała działalność Poradni Świadomego Macierzyństwa działającej w Warszawie, zachęcając swoje czytelniczki do jej odwiedzania²⁰. Szeroko podejmowano również problem prostytucji nieletnich dziewcząt²¹. „Głos Kobiet” systematycznie podnosił kwestie społeczne, na łamach pisma prowadzono kampanię zwalczającą alkoholizm, wskazując go jako przyczynę nieszczęść rodzin robotniczych. Przestrzegano przed zgubnymi skutkami jego nadużywania, zamieszczano porady, jak pomóc osobie uzależnionej oraz jak uchronić młodzież przed destrukcyjnym nałogiem. Wśród kwestii społecznych wiele uwagi poświęcano trudnej sytuacji polskich dzieci. W artykule pt. *Dziecko robotnicze* pisano:

Ulica jest ojczyzną robotniczego dziecka. Tu przepędza największą i najpiękniejszą część swej młodości. (...) A każdy wie, że ulica rzadko jest

¹⁷ Ibidem, s. 6.

¹⁸ A. Szlagowska, *Justyna Budzińska-Tylicka i inne działaczki społeczne dwudziestolecia międzywojennego a kwestia kontroli urodzeń i karalności aborcji*, [w:] *Obywatelki na obcasach...*, s. 193.

¹⁹ J. Budzińska-Tylicka, *Przerywanie ciąży a kodeks karny*, „Głos Kobiet” 4 września 1930, nr 4, s. 2; eadem, *Macierzyństwo*, „Głos Kobiet” maj 1930; eadem, *Największa krzywda kobieca*, „Głos Kobiet” lipiec 1930.

²⁰ J. Budzińska-Tylicka, *Poradnia świadomego macierzyństwa*, „Głos Kobiet” lipiec, sierpień, wrzesień 1932, s. 6–8.

²¹ H. Raut, *Ratunek możliwy*, „Głos Kobiet” styczeń 1939, nr 2, s. 4.

wychowawczynią dobrego, przeciwnie, jest szkołą niemoralności i obyczajowego zwyrodnienia²².

Redaktorki „Głosu Kobiet” zdawały sobie sprawę z konieczności uproszczenia przekazu. Teksty były pisane językiem przystępnym, zrozumiałym dla słabo wykształconych kobiet z warstwy robotniczej. Na łamach pisma nie brakowało praktycznych porad związanych z ochroną zdrowia kobiet, a zwłaszcza robotnic ciężarnych i położnic²³, wskazówek dotyczących wychowywania dzieci czy spraw związanych z prowadzeniem domu. Takie zagadnienia pojawiły się na łamach czasopisma od połowy lat 30. Od 1936 roku na ostatnich stronicach prowadzona była kolumna zatytułowana *W naszym domu*, o charakterze poradnikowym, na którą składały się przepisy kulinarne, zawierające praktyczne wskazówki na temat zdrowej kuchni i racjonalnego przygotowywania posiłków, zalecenia dotyczące higieny, porady zdrowotne, kurs kroju i szycia oraz nowości ze świata mody²⁴.

Problematyka polityczna

Na łamach czasopisma nie brakowało artykułów poświęconych polityce, zarówno w kraju, jak i za granicą. Trzeba jednak podkreślić, że wszelkie problemy związane z szeroko rozumianą sytuacją kobiet były traktowane przez autorki czasopisma jako sprawy polityczne. Chętnie dyskredytowano konkurentów politycznych. „Głos Kobiet” w bezkompromisowy sposób prezentował oblicze antyklerykalne²⁵. W artykule pod znamienym tytułem *Biskupi wrogami reformy wyborczej w Galicji* pisano: „Zdrajcą jest ten, kto świadomie ręki przykładą do utrzymania ludu w niewoli politycznej i ekonomicznej, a tej zdrady uświadomiony lud polski swoim duszpasterzom nie zapomni”²⁶. Pozytywne oceny wystawiono rządowi Jędrzeja Moraczewskiego, który, jak podkreślał „Głos Kobiet”, „dał kobietom prawa wyborcze”. Po przewrocie majowym czasopismo podlegało działaniom cenzury. Stosunkowo niewiele miejsca na łamach „Głosu Kobiet” poświęcono Józefowi Piłsudskiemu. Komentowane były jednak szeroko wydarzenia związane z przewrotem majowym z 1926 roku. Na łamach czasopisma sformułowano żądanie ustąpienia rządu Wincentego Witosa oraz zaprzestania bratobójczej walki²⁷.

Po chwilowej euforii z powodu przejęcia władzy przez formację piłsudczykowską zaczęto krytykować jej rządy. Krytyczne oceny pojawiły się głównie

²² M. Skibówna, *Dziecko robotnicze*, „Głos Kobiet” 1 marca 1912, nr 5, s. 5.

²³ *Opieka nad robotnicami ciężarnymi i położnicami*, „Głos Kobiet” kwiecień 1926, s. 13.

²⁴ *Jak zachować się podczas ciąży*, „Głos Kobiet” 8 marca 1936, nr 6, s. 3.

²⁵ W. Weychert-Szymanowska, *Kobiety w rękach kleru*, „Głos Kobiet”, marzec–kwiecień 1932, s. 3–4; D. Kłuszyńska, *Nieprzejednani*, „Głos Kobiet” grudzień 1932, s. 3.

²⁶ *Biskupi wrogami reformy wyborczej w Galicji*, „Głos Kobiet” 17 kwietnia 1913, nr 8, s. 4.

²⁷ „Głos Kobiet” maj 1926, s. 1.

w kwestii oceny reżimu sanacyjnego w Polsce po 1926 roku. Rządy w Polsce określano jako władzę biurokracji, elity, pozbawioną szerszej podstawy społecznej, bowiem opartej tylko na części inteligencji i właścicieli ziemskich. Wskazywano przede wszystkim na brak poprawy warunków życia klasy robotniczej, autorytarne rządy Józefa Piłsudskiego oraz ogólną sytuację polityczną w kraju. Wytykano, że rządy formacji piłsudczykowskiej doprowadziły do zahamowania rozwoju oświaty i szkolnictwa²⁸. Szeroko komentowano również wydarzenia związane z procesem brzeskim. Uwięzienie posłów opozycji w Brześciu nad Bugiem jednoznacznie potępiono, uznając to za hańbę rządzących²⁹. O położeniu aresztowanych donoszono na bieżąco, publikowano sylwetki niektórych z nich, a ponadto wyrażano solidarność oraz domagano się ich uwolnienia. Chętnie dyskredytowano konkurentów politycznych. Krytykowano zwłaszcza działalność obozu Narodowej Demokracji. W artykule pod symptomatycznym tytułem *Zbrodnie endeków* krytykowano metody działania politycznego podejmowane przez endecję oraz zarzucano prowadzenie działalności bojówkarskiej. Szczególnie krytycznie oceniano działalność Stronnictwa Narodowego, które oskarżano o propagowanie faszyzmu³⁰.

Jednym ze skutków wielkiego kryzysu ekonomicznego było zaostrzenie się antagonizmów narodowościowych. Część radykalizujących polskich środowisk drobnomieszczańskich, chłopskich, młodzieżowych, robotniczych upatrywało przyczyny swojego trudnego położenia w czynnikach zewnętrznych lub rzekomo celowej, antypolskiej działalności mniejszości narodowych, zwłaszcza żydowskiej. Problem mniejszości narodowych absorbował silnie uwagę „Głosu Kobiet”. Rozpatrywano problem ludności mniejszościowej w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa państwu polskiemu i utrwalenia niepodległości. Polscy socjaliści zwalczali przejawy nacjonalizmu i antysemityzmu.

„Głos Kobiet” głosił pogląd, że postulat emigracji Żydów z Polski nie jest wcale hasłem reakcyjnym i antysemickim, ponieważ ruch emigracyjny z krajów nadmiernie uprzemysłowionych do krajów nieprzeludnionych zorganizowany celowo i planowo ma ogromną przyszłość. Rozwój socjalizmu w Polsce nie rozwiąże automatycznie kwestii żydowskiej, która będzie istnieć nadal, niezależnie od agitacji antysemickiej. „Emigracja nie może być poprzedzona pogromami, jak to by chętnie widzieli starzy i młodzi endecy. Heca antysemicka jest im potrzebna, żeby na tym koniku wyjechać w górę”³¹.

²⁸ W.W., *Szkola powszechna się kurczy*, „Głos Kobiet” styczeń–luty 1932, s. 9, 10.

²⁹ W. Weychert-Szymanowska, *Wyrok*, „Głos Kobiet” styczeń–luty 1932, s. 2.

³⁰ *Zbrodnie endeków*, „Głos Kobiet” styczeń 1939, nr 2, s. 5.

³¹ *Pociecha dla głupich*, „Głos Kobiet” styczeń 1939, nr 2, s. 3.

Krytyka faszyzmu

Punkt wyjścia rozważań ideowo-politycznych polskich socjalistów stanowiła refleksja nad istotą faszyzmu, przyczynami narodzin i perspektywą jego rozwoju oraz oceną sytuacji w Polsce. Redaktorki „Głosu Kobiet” były zgodne, że faszyzm pełnił rolę narzędzia klas posiadających. Akcentowano antydemokratyczne i antyrobotnicze dążenia faszyzmu, totalitarny charakter ideologii i systemu władzy faszystowskiej. Głoszono też tezę o międzynarodowym charakterze faszyzmu, który, nie mogąc rozwiązać problemów społecznych, ekonomicznych, kulturalnych, skierował cały swój wysiłek na wzniecanie rewanzyzmu, militarizmu i imperializmu. Od roku 1933 w czasopiśmie coraz częściej można było przeczytać artykuły piętnujące faszyzm, antysemityzm oraz politykę państw totalitarnych dążącą do wojny. W latach 30. stosunkowo sporo miejsca poświęcono Adolfowi Hitlerowi. Opisowi jego sylwetki politycznej i działalności politycznej towarzyszyły czynności dyskredytacyjne. Adolfa Hitlera przedstawiano jako głównego wroga pokoju na świecie.

Ludzie, którzy najbardziej w Niemczech wymyślają na pokój wersalski i nie chcą płacić odszkodowań, którzy pragną się uzbroić, aby odebrać utracone ziemie, są to tak zwani hitlerowcy. Przywódcą ich jest Adolf Hitler, który się dobija dyktatury faszystowskiej. Jest to człowiek 40-letni, z zawodu technik budowlany, który dziś mieszka we wspaniałym pałacu, żyje po pańsku i sławny jest na cały świat, bo umie zręcznie grać na uczuciu nienawiści i zdeptanej przez wrogów pysze niemieckiej. Nazywa się narodowym socjalistą, ale z socjalizmem nie ma nic wspólnego, opiera się na kapitalistach, drobnomieszczaństwie, rzemieślnikach, sklepikarzach. Chce zgnieść socjalizm, jest jego największym wrogiem³².

Demaskowano również zbrodniczą politykę Józefa Stalina. W jednym z numerów w 1939 roku stanowczo potępiono Josepha Goebbelsa za zapowiedź rychłego pozbycia się wszystkich Żydów z Niemiec. Artykuł *Pociecha dla głupich* podkreślał, że usunięcie Żydów, nawet jeśli jest możliwe, nie poprawi wcale sytuacji ekonomicznej w żadnym kraju. Zaznaczano, że stosowane w tym celu w Niemczech metody w żadnym wypadku nie mogą mieć miejsca w Polsce. W ocenie redaktorek „Głosu Kobiet” faszyzm był systemem, który pogłębiał niekorzystną sytuację kobiet.

Teraz w Niemczech hitlerowskich rola kobiety została sprowadzona do funkcji maszyny rodzącej i wychowującej dzieci. (...) Tragedią jest położenie robotnicy niemieckiej, tak jak tragiczne jest położenie klasy robotniczej w krajach dyktatury³³.

³² W. Weychert-Szymanowska, *Hitler – wróg pokoju*, „Głos Kobiet” maj–czerwiec 1932, s. 6.

³³ A. Obarski, *Rodzić będziemy mścicieli*, „Głos Kobiet” styczeń–lutycz 1934, s. 13–14.

Od początku 1939 roku na łamach „Głosu Kobiet” z napięciem komentowano nabrzmiałą sytuację polityczną oraz sukcesywnie przygotowywano czytelniczki na możliwość wybuchu wojny. Zwłaszcza redaktor naczelna Dorota Kłuszyńska nie miała złudzeń co do ówczesnej sytuacji politycznej. We wrześniu 1938 roku Kłuszyńska pisała:

Pokój może być uratowany, gdy podadzą sobie ręce te wszystkie czynniki w świecie, które mają wolę zdecydowaną dyktatorom pokazać, że gotowe są stanąć w jednym, zwartym szeregu i zbrodniom kres położyć³⁴.

W styczniu 1939 roku Kłuszyńska przestrzegała: „Wcześniej czy później musi dojść do decydującej rozprawy między demokracją i faszyzmem i demokracja zwycięży”³⁵. W jednym z numerów obszernie komentowano przemówienie ministra spraw zagranicznych J. Becka z 5 maja 1939 roku.

Na łamach czasopisma coraz częściej pojawiały się porady dotyczące postępowania w razie wybuchu wojny oraz niesienia pomocy poszkodowanej ludności cywilnej. Po II wojnie światowej „Głos Kobiet” nie został wznowiony.

Podsumowanie

Na początku XX wieku prasa stanowiła jeden z najważniejszych środków komunikowania. Pod względem struktury społeczno-zawodowej oferta czytelnicza „Głosu Kobiet” była przedłożona głównie robotnicom fabrycznym. Redaktorzy i publicyści „Głosu Kobiet” wnosili w szeregi klas pracujących świadomość narodową, pobudzali szerokie warstwy społeczeństwa polskiego do działania w imię niepodległości, demokracji, rozbudzali świadomość klasową warstw pracujących, propagowali program przebudowy społeczeństwa na zasadach socjalistycznych, upowszechniali idee socjalistyczne w środowisku robotniczym. Dużo miejsca zajmowały zagadnienia edukowania i wychowania światłych, uświadomionych politycznie i ideowo kobiet. Przez cały okres wydawania czasopisma niezmienny pozostał charakter ideowo-polityczny „Głosu Kobiet”. Pod względem zawartości można je umieścić w nurcie lewicowym i liberalnym. Czasopismo wypełniało niewątpliwie wymogi opiniotwórcze. Jego redaktorki i publicystki uczestniczyły w edukowaniu i wychowywaniu czytelniczek.

„Głos Kobiet” jako periodyk adresowany do kobiet należących do klasy robotniczej wiele miejsca poświęcał ich problemom zawodowym i życiu codziennemu. Czasopismo miało nieustanne kłopoty finansowe i kadrowe. Po 1926 roku „Głos Kobiet” stał się jednym z ważnych trybun walki o wolność słowa drukowanego. Główny obszar zainteresowania „Głosu Kobiet” stanowiły kwestie praw kobiet i walki o nie. „Głos Kobiet” ustosunkowywał się wobec szeregu nowych

³⁴ D. Kłuszyńska, *Zabawa w manewry*, „Głos Kobiet” 4 września 1938, nr 16, s. 1.

³⁵ Eadem, *Podróże dyplomatów*, „Głos Kobiet” styczeń 1939, nr 2, s. 1.

problemów-dylematów, takich jak: zagadnienie pracy kobiet w przemyśle, problem kształcenia kobiet i przygotowania zawodowego, niedostatki tradycyjnego modelu rodziny, rola rodziny w przygotowaniu młodego pokolenia do samodzielnego życia. Postulowano potrzebę prowadzenia wśród kobiet „pracy organicznej” zmierzającej do rozbudzenia ich aspiracji edukacyjnych, intelektualnych, społecznych, narodowych. W ten sposób chciano przyspieszyć realizację nowego ładu społecznego w Polsce.

Treści omawiane na łamach czasopisma odnosiły się przede wszystkim do zagadnień związanych z sytuacją kobiet i bytem klasy robotniczej. Na łamach czasopisma nie brakowało artykułów poświęconych polityce, zarówno w kraju, jak i za granicą. Szczególnie często krytykowano ustrój kapitalistyczny, określany mianem zbrodniczego i chroniącego jedynie interesy klas posiadających. „Głos Kobiet” zawierał artykuły o organizacjach kobiecych w kraju i w Europie. Podkreślano konieczność równouprawnienia kobiet w sferze ekonomicznej. Szczególnie komentowane były wydarzenia związane z przewrotem majowym z 1926 roku. Wskazywano na brak poprawy warunków życia klasy robotniczej, autorytarne rządy Józefa Piłsudskiego i ogólną sytuację polityczną w kraju. Po II wojnie światowej czasopismo nie zostało reaktywowane.